

Sygn. akt II Ca 1308/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Ewa Piątkowska-Bidas

Sędziowie: SSO Teresa Kołbuc

SSO Sławomir Buras

Protokolant: Iwona Cierpikowska

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2013 r. w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. L.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Rejonowego w Kielcach

o zapłatę

na skutek apelacji powoda K. L.

od wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach

z dnia 29 maja 2013 r. sygn. VII C 284/13

oddala apelację.

II Ca 1308/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 maja 2013 r. Sąd Rejonowy w Kielcach oddalił powództwo K. L. przeciwko Skarbowi Państwa - Sądowi Rejonowemu w Kielcach o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w związku z rażącym naruszeniem obowiązków służbowych przez sędziego Tomasza Durleja, ustalając co następuje: w dniu 29 września 2013 r. Komenda Miejska Policji w K. wniosła o ukaranie K. L. o to, że w dniu 29 lipca 2010 r. na skrzyżowaniu ulic (...) spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem marki R. o nr. rej. (...) nie zachował ostrożności wykonując manewr zmiany kierunku jazdy, w wyniku czego doprowadził do zderzenia z pojazdem marki V. (...) o nr (...), powodując w nim straty na szkodę J. S. oraz uszkodzenie znaku drogowego na szkodę (...) K. oraz budynku przy posesji nr (...) na ulicy (...) na szkodę B. S..

W toku postępowania Sąd Rejonowy w Kielcach przesłuchał K. L., J. S., D. P., S. S., B. S. oraz przeprowadził dowód z opinii biegłego z zakresu techniki ruchu drogowego W. S., po czym wyrokiem z dnia 22 I 2011 r. uznał powoda za winnego zarzucanego mu czynu i za to wymierzył mu grzywnę w kwocie 300 zł.

Na skutek apelacji K. L. Sąd Okręgowy w Kielcach po uzupełnieniu materiału dowodowego przez dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego W. S. powyższy wyrok utrzymał w mocy.

Sąd uznał, że K. L. nie wykazał przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa o których mowa w art. 417§1 i 417 ze zn. 1 kc chociaż art. 6 kpc nakłada na niego taki obowiązek.

Po pierwsze powód nie doprowadził do uniewinnienia albo umorzenia postępowania karnego na skutek kasacji lub wznowienia postępowania, a ponadto nie wykazał związku pomiędzy uchybieniem przez sędziego rozpoznającego jego sprawę karną standardom orzecznictwem, a ewentualną szkodą po jego stronie, a wręcz przeciwnie nie zgłosił żadnego dowodu na okoliczność powstania szkody i jej rozmiaru.

Apelację od tego wyroku wywiódł K. L. i zarzucając naruszenie art. 233 kpc przez błędną ocenę materiału dowodowego oraz obrazę art. 48 §1 kpc przez naruszenie zasady, że nikt nie może być sędzią we własnej sprawie, wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uwzględnienie powództwa ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I i instancji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja nie jest zasadna, bowiem Sąd I instancji wyjaśnił wszystkie okoliczności sprawy, prawidłowo je ocenił i wydał trafny wyrok.

Trudno podzielić pogląd apelacji, że Sąd oceniając materiał dowodowy naruszył art. 233kc i, że w sprawie nie chodziło o odpowiedzialność sędziego orzekającego w sprawie o wykroczenie w związku z wydaniem prawomocnego wyroku lecz o to, że dopuścił się nierzetelności polegającej na zniekształceniu zapisu w protokole zeznań świadka strony przeciwnej, co w konsekwencji doprowadziło do wydania przez biegłego nieprawidłowej opinii.

Jest bezsporne, że Sąd prowadzący postępowanie w niniejszej sprawie nie ma żadnego wpływu na treść i przebieg czynności w sprawie o wykroczenie.

Twierdzenie powoda, że zapis protokołu w części dotyczącej zeznań jednego ze świadków był celowo lub też przez niedbalstwo sędziego dokonany nierzetelnie nie może odnieść obecnie żadnego skutku, skoro K. L. jako obwiniony uczestniczył w przesłuchaniu świadka, miał wpływ na zapis treści jego zeznań oraz pełny wgląd do akt i nie doprowadził do sprostowania mylnego, jego zdaniem, zapisu w protokole, a co więcej nawet nie zgłosił żadnego wniosku w tym przedmiocie.

W tej sytuacji w oparciu o dokumenty z akt sprawy XI W 4797/10 absolutnie nie można wywieść wniosku, że sędzia rozpoznający sprawę dopuścił się naruszenia swoich obowiązków.

Wprawdzie powód twierdzi, że podstawą pozwania nie był wyrok w sprawie karnej, ale dalsze wywody apelacji prowadzą do wniosku, że fakt sporządzenia błędnego protokołu doprowadził do niezasadnego ukarania go.

Ponadto apelacja nie odnosi się do tej części motywów Sądu, w której mowa o tym, że powód nie wykazał żadnej szkody po swojej stronie.

W tej sytuacji wszelkie wywody Sądu I instancji dotyczące zarówno stanu faktycznego jak i prawnego należy uznać za prawidłowe i Sąd II instancji w całości je podziela.

Chybiony jest również zarzut naruszenia art. 48 kpc przez orzekanie w sprawie przez sędziego, będącego podwładnym prezesa sądu, którego jako reprezentanta Skarbu Państwa sprawa dotyczy.

Otóż samo istnienie stosunku prawnego pomiędzy sędzią i jedną ze stron oznacza wyłączenie sędziego jedynie wówczas, gdy wynik postępowania wywołuje bezpośredni skutek dla tego stosunku (...), a z tego rodzaju sytuacją nie mamy tu do czynienia.

Podobny pogląd wynika także z orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 15 VI 1999 r. -II UKN 3/99 (OSNP 2000/17/664) oraz postanowienia Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 25 lutego 2013 r. I Acz 161/13 (LEX 1344100).

W tym stanie rzeczy apelacja jako niezasadna podlega oddaleniu z mocy art. 385 kpc.

SSO E. Piątkowska - Bidas SSO T. Kołbuc SSO Sł Buras